



MANIFEST WOLNOŚCI

Wolność zaczyna się w umyśle

Niezależny umysł

Nie jestem tu po to, by
spełniać cudze oczekiwania.

Nie przyszedłam na świat, by
pasować do ciasnych ram.

Nie chcę już udawać, że
wszystko jest w porządku, gdy
wewnętrznie czuję bunt, ścisk,
głód sensu.

Mam dość życia w hałasie.
Dość nieustannego szumu
informacji, ocen, rad i
nakazów.

Dość mówienia mi, jak
powinnam wyglądać, co
powinnam robić, gdzie
powinnam być na swojej
"ścieżce".

Ten świat krzyczy.
Ale ja uczę się słuchać
szeptu.

Tego, który płynie z mojego
wnętrza.

Z miejsca, które jeszcze nie
zapomniało, kim naprawdę
jestem.

Nie chcę już żyć dla systemu.

Dla pochwał, lajków,
stanowisk, metek.

Dla sztucznych potrzeb, które
ktoś stworzył, bym nigdy nie
czuła się dość dobra.

Dla cudzych definicji
szczęścia, które są jak złote
klatki.

Wybieram wolność.

Nie modną, nie na pokaz, nie
wykreowaną.

Tylko tę, która przychodzi, gdy
zdejmuję z siebie maski i
oddech staje się lżejszy.

Tę, która mieszka w prostocie,
w prawdzie, w
nieocenzurowanym JA.

Wybieram siebie.

Z całą swoją
niedoskonałością.

Z pytaniami,
niepewnościami, marzeniami,
które nie mieszczą się w
Excelu.

Z sercem, które pragnie ciszy
bardziej niż sukcesu.

Nie chcę już być „kimś” w
oczach świata.

Wolę być sobą w swoich
własnych.

Bo prawdziwa wolność
zaczyna się w środku.

W miejscu, w którym
zaczynam ufać sobie bardziej
niż nagłówkom, rankingom i
cudzym opiniom.

W miejscu, gdzie odwaga
spotyka się z ciszą, a prawda
z miłością do tego, co
autentyczne.

To nie akt buntu.

To akt miłości.

Do siebie. Do życia. Do
prawdy

Podpisuję się pod tym
sercem.

I jeśli czujesz podobnie –
wiedz, że nie jesteś sam.
Twój głos też ma znaczenie.
Twój umysł też może być
niezależny.
A Twoje życie – naprawdę
twoje



niezależny umysł

www.niezaleznyumysl.pl